KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Maja. — Rok 1840. Czwartek. № 134. Jutro, Ś. Julja. Krzyżowe dni w przyszłym tygodniu.

Zebranie wczoraj wieczorem na pokoiach zamkowych u Xtwa Ichmość Warszawskich, było świetne i liczne. Wiele znakomitych osób, Dam i nowo przybyłych do tutejszej stolicy gości, pośpieszyło obecnością swoią, zadosyć uczynić uprzejmemu zaproszeniu dostojnego Gospodarstwa. Znakomici i utalentowani Amatorowie, przedstawili w nowo urządzonym w sali białej teatrze, widowisko złożone z 2ch płynnem piórem, dowcipnie i wesoło w ięzyku francuzkim napisanych komedji, p. t. *Drażliwe położenie* i *Cień kochanka*. Pierwsza przedstawioną iuż była raz, z niektóremi odmianami co do rozdziału rol, na teatrze amatorskim u Hrab: Franciszka *Potockiego*, druga płód świeży PP. *Fournier* (Furnje) i *Clairville* (Klerwil), przy końcu roku zeszłego na teatrze *Gimnazjum dramatycznego* w *Paryżu*, z zadowoleniem przyjmowaną była. Obie wykonane zostały z prawdziwym talentem, z rzadką, niepospolitą iednością, i z tym dowcipem, który Osoby wyższego ukształcenia zwykle znamionuie. Zadowolenie obecnych słuchaczy było prawdziwe, ogólne i ciągłe, a iednozgodne pochwały i podziękowania, powitały znakomitych amatorów wtenczas, kiedy zrzuciwszy maskę *Thalji*, zaięli miejsca swoie wśród świetnego zgromadzonych grona. Wkrótce po ukończeniu teatru, całe Towarzystwo przeniosło się do innych salonów, gdzie na nie oczekiwała orkiestra, a Polonez rozpoczął szereg wesołych tańców, które następnie wieczerza przerwała. W ciągu reprezentacji, o której mowa, rozdano gustowne w guście *odrodzenia* przez Litografję Banku Pol:, podług pomysłu iednego z tutejszych Sztycharzy wysoko ukształconego Artystę, wykonane programaty.

W Nrze 20 Tygod: Rol:-Tech: między innemi artykułami, znajduie się: Obraz rolnictwa w upłynionem stuleciu. O używaniu soli dla inwentarzy. — Stroskany Mąż z 4giem małoletnich dzieci po zmarłej onegdaj w wieku lat 36, Józefie z Trzeskiewiczów *Przemyskiej;* zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała dziś o godz: 5 z południa z kościoła N. MARJI, na smętarz Powązk:. — Gdy w roku bieżącem po wsiach znaczna ilość *szczurów* zrządza szkody, przeto następuiący sposób może być użytecznem do wytępienia tychże. Pewna ilość dobrego miejscowego wapna drobno utłuczonego, pomieszana z równą ilością potłuczonego cukru stawia się na talerzu, a na drugiem miejscu blisko nor stawia się talerz z wodą, szczury chciwie zjedzą cukier z wapnem; to im wzbudza pragnienie, a woda lasuiąc w nich wapno, zupełnie ich wytępia. H. Ł. — Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała nowości w *niemieckim* ięzyku: Dzieła kompletne *Mahlmanna* w 5ciu tomach, zł. 15; O chorobach skrofulicznych Dra *Diesse*, zł. 3½; O Hypochondrji Dra *Dubois* (Duboa), z przedmową Dra *Ideler*, zł. 14; Nowy sposób grania w Szachy, przez L. *Tressan*, zł. 9½; Sekret odbiiania obrazów olejnych Malarza *Liepmanna* w Berlinie, zł. 3½; Dzieła *Kalderona*, nowego tłumaczenia J. D. *Gries*, Tom 1szy, zł. 3½; Jobsiada, poezja komiczna, zł. 4; Historja *Fryderyka Wielkiego*, przez *Kuglera* i *Menzla*, 1szy poszyt, po zł. 2½. — Poszyt 9 *Świata Dramatycznego* z r. b. wyszedł z druku, zawiera: Ustęp z komedji oryginalnie wierszem napisanej, pod nazwą: *Zakład; O Lessyngu; Adryana Lecouvreur* (szkic biograficzny. Oraz uwiadomienie Redakcji, iż pismo to z dniem 30m Czerwca roku b. to iest z poszytem XII wychodzić przestaie. — Z mocy upoważnienia Komisji Rz: Spraw Wewn: i Duch: z dnia 5/17 Kwiet: r. b. udzielonego, i pozwolenia z Biura JW° Jenerała Woiennego Policmajstra czynnej armji, Ober-Policmajstra M. Warszawy pod dniem 18/30 Kwiet: r. b., otworzony został w Warszawie *Zakład Adressowy, przemysłu, handlu i wszelkich interesów prywatnych.* Najusilniejszem iego będzie

w przedmiocie handlu staraniem zbliżać wiadomości Interesentom dogodne, o artykułach stanowiących handel obecny w kraiu i za granicą, tudzież handel stosunkowy między gubernjami Królestwa i Warszawą, tak pod względem produktów ziemi, iak i wielorakich fabrycznych wyrobów i innych płodów przemysłu; dla ułatwienia zaś sprzedaży przybywaiącym do Warszawy z różnemi produktami, w razie ieżeli zmuszeni byliby okolicznościami, do nadspodziewanych wydatków, przez ulokowanie przywiezionego towaru; Zakład powyższy będzie mógł przyjmować do składów swoich, adresuiącym się do niego, wszelkie przedmioty handlowe, z zabezpieczeniem ich w Towarzystwie Ogniowem, za pewną umową; które gdyby nie znalazły rychłego odbytu, ogłaszane będą do wiadomości publicznej, a następnie w skutek plenipotencji, lub przybycia właściciela, sprzedaż i dane sobie u poważnienia, na korzyść Komitentów popierane i dopełnione będą; niemniej inne wszystkie adresowane do niego żądania, najstaranniej ułatwione zostaną. Również, Właściciele posiadaiący różne towary, magazyny w Warsz: lub w miastach innych, znajdą w przedsiębierstwie tego zakładu, maiącego na celu środki ułatwienia związków, w przedmiotach do handlu lub przemysłu odnoszących się, nowe pomocnicze źródło ich odbytu. Rozwinięcie dalszego planu, zostawuiąc późniejszemu ogłoszeniu, oświadcza się, maiącym chęć korzystać z powyżej ofiarowanych dogodności, iż zgłaszać się mogą *franko* każdego czasu, do *Zakładu Adresowego, przemysłu i handlu*, w Warszawie na Krakow: Przedmieściu obok domu Dyrekcji Poczt, pod Nr 624, lub osobiście tamże adresować się od godziny 9ej rano do 6ej, gdzie o działaniach iego, obszerniejszą powziąść mogą wiadomość. — *Mazur wiosenny* skomponowany na pianoforte przez N. *Kurzątkowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości, wyszedł w składzie muzyki Ign: *Klukowskiego*; cena exemplarza złp. 1. — Onegdaj wieczorem słyszano w niektórych stronach miasta pierwsze w tym roku w *Warszawie* odzywaiące się grzmoty. Szczęśliwy, kto miał wtenczas przy sobie pieniądze, bo mu pomnożą się w ciągu roku w dwójnasób. Wczoraj w pół do 6tej przed wieczorem uderzyło kilka piorunów w okolicy *Czystego*, poprzednio grad padał, a deszcz przez całą noc dzisiejszą. — Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 12 cali 9. — Onegdaj przed 7mą wieczorem, Pomocnik mularski lat 51 maiący, żonaty, pracuiąc przy odnawianiu domu przy ulicy Bednarskiej, spadł z drabiny od 2go piątra i o bruk głowę roztrzaskał tak bardzo, iż życie zakończył. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Ona go nie nawidzi* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Kudlicz*.

(Art. na.) W dniu 25 z. m. rozstał się z tym światem, w dobrach dziedzicznych *Tomice*, w powiecie Konińskim, w 78 roku życia JW. Jan *Gliszczyński*, dawniej Jenerał b. wojsk pols:, b. Sędzia Najwyższej Inst:, Kawaler orderu Śgo Stanisława I kl:. Cnotliwy ten Mąż urodzony z znakomitej rodziny, Syn Ignacego *Gliszczyńskiego*, niegdyś Starosty Pasierbowskiego i Kunegundy z Gałczyńskich, od pierwszej młodości, poświęcił całe swe siły na usługi użyteczne; zacząwszy zawód swój publiczny od niższych stopni wojskowych, wysoki niegdyś Urząd Kommisarza Cywilno-wojskow: zaszczytnie i nieskazitelnie piastował. Wywyższony w r. 1806 do stopnia Jenerała b. Wojsk Polskich, wkrótce zamienił zawód wojskowy na cywilny; najprzód Sędzią pokoiu, a następnie Sędzią wówczas Izby Sądu Najwyż: nominowany, znakomite zasługi tak dla MONARCHY, kraiu iak i całego towarzystwa położył. Oceniaiąc takowe Błogosławionej pamięci N. ALEXANDER I. Cesarz i Król, ozdobił go orderem Śo Stanisława 1ej kl:. Wróciwszy dla sił zwątlonych do zacisza domowego, i tu ś. p. Jan *Gliszczyński*, nie przestał być użytecznym kraiowi i społeczeństwu. Nazwany weteranem dawnego sądownictwa, zwaśnionych obywateli godził, ważne kompromisy ostatecznie rozsądzał; a nawet na żądanie stron Sądom zagranicznym w wątpliwem tłumaczeniu praw dawnych swe zdanie objawiał, któ-

re były dla obu wyrocznią. Szlachetny i dobroczynny w każdym swym czynie, najlepszy Ojciec, prawy Przyiaciel, wzorowy Sąsiad, Opiekun sierot i nieszczęśliwych, zostawił po sobie nieutulony żal pozostałych dzieci, krewnych, przyiacioł, sąsiadów i całego znaiomego mu ludu. Zwłoki iego pochowane zostały w obec znakomitego Duchowieństwa, licznie z dalekich stron zgromadzonych obywateli i kilku tysięcy rozmaitego wyznania, opłakuiącego go ludu, w rodzinnym grobie we wsi *Szymanowicach*. Drogi cieniu! przyjmij ten ostatni hołd winny twoim cnotom, zasłudze i prawości z tem zapewnieniem, że pamięć cnot twoich od pokolenia do pokolenia przekazywana, na zawsze w sercach naszych pozostanie. *J. N.*

Anglja. — 8go b. m. odbyło się posiedzenie Missjonarzy rozkrzewiaiących Chrześcjaństwo między Izraelitami. Arcy Biskup *Kanterbury* i Biskup londyński, przyczynili się najbardziej do pomnożenia funduszów tego towarzystwa.— 11go b. m. miano dać bal dworski w pałacu *Bukingham*, pierwszy w tem miejscu od czasu koronacji. — Fortepjanista *Liszt* przybył w tych dniach do *Londynu*, po 15 letniej nieobecności.

Francja. — Królewicz Xżę *Nemours* (Nemur) uda się wkrótce z swoią małżonką przez *Bruxelle* do *Gotha*. — Pan *Montalivet* (Mątaliwe) został obrany członkiem Akademji sztuk pięknych. — Wydano rozporządzenie, aby dzieci maiące niespełna lat 12, a chcące pracować w fabrykach, okazywały świadectwa, że przez 2 lata uczęszczały na nauki. — Policja wysłała na prowincję Aientów celem śledzenia osób podejrzanych o spowodowanie tak częstych pożarów. — W *Mapelje* odbyto rewizję u Xdza *Cyryla* byłego Ministra *Don Karola*, zawikłanego w nowych zaburzeniach nawarskich. X. *Cyryl* utrzymywał ciągłą korrespondencją z rodziną karlistowską w *Burż* i z powstańcami w *Hiszpanji*; władza nie znalazła iednak u niego żadnych papierów; zdaie się, iż uprzedzono go o rewizji. — 9go b. m. nadeszły do pałacu *Tulerji* depesze od Xcia *Orleańskiego*, który nalega, aby Marszałek *Valée* (Wale) był bezzwłocznie odwołany. — *Szekib* Efendi, nowy Poseł turecki przy dworze ang:, przeieżdżał w tych dniach przez *Paryż* do *Londynu*, gdzie przyjmie udział w Konferencji, maiącej rozstrzygnąć sprawę wschodnią. *Szekib* Efendi iest iednym z najzdatniejszych dyplomatyków tureckich. — Xżna *Leuchtenbergska*, Wdowa, spodziewaną iest na lato w *Dieppe*. — Arabowie wznowili attak na *Szerszel;* załoga zmusiła ich do odwrotu; Komendant tej warowni został raniony. — Rząd franc: uzyskał iuż stanowcze pozwolenie na założenie szpitalu w *Mahon*.

Hiszpanja. — Ostatni dyliżans wysłany z *Madrytu* do *Saragossy*, został spalony przez Karlistów, którzy zawieźli podróżnych do *Becety*, aby uzyskać za nich wykupne.

Turcja.— Były Minister spraw wewnę: *Akif* Efendi, został skazany na wygnanie do *Adryanopolu*. Wiadomo iż tenże Minister przyczynił się głównie do zguby *Petrewa* Baszy, ulubieńca zmarłego Sułtana. *Petrew* podobno został otruty w *Adryanopolu*, a iego nieprzyiaciel ma odpokutować w temże miejscu.

Rozmaitości. — Ojciec *Mathew* bawi obecnie w *Dublinie*, gdzie dnia 30go z. m. 4677, a dnia 1go b. m. 8500 osób do zupełnej wstrzemięźliwości od spirytusowych napoiów zobowiązał. Używanie herbaty zamiast napoiów zakazanych, wzmogło się teraz w Irlandji do tego stopnia, iż kilka londyńskich domów handlowych zamówieniom zaledwo nastarczyć mogą. Z resztą dzienniki torysowskie w usiłowaniach duchowieństwa katolickiego, nie samo przyczynienie się do polepszenia zdrowia i moralności kraiowców swoich, ale także inny cel upatruią, to iest, są one tego zdania, iż takowe maią zamiar przez natarcie na podatki nałożone na napoie spirytusowe, nabawić rząd angielski kłopotem, a tem samem wskazuią dawniejszy podobny bieg rzeczy, który ostatnie zaburzenia w Irlandji poprzedził. — Ojciec sławnego śpiewaka *Rubini* umarł w *Bergamo*, przeżywszy lat 86; z tej przyczyny Syn iego bawiący obecnie w *Londynie*, nie będzie

mógł przez nieiaki czas występować na scenie. — W Anglji małem miasteczku *Huddersfield* iest pewien człowiek, który iak spał tak i śpi dotąd. Żyie on samym snem tylko. Familja iego pozwala go widzieć za pieniądze. Mówią, że spi iuż od lat trzydziestu i dwóch, nie obudziwszy się ani razu. Śpiąc nawet ie i piie. Krewni przestraszeni snem iego, chcieli z początku gwałtownemi środkami wyrwać go z tego stanu, ale nie podobna było tego dokazać. Probowano uskutecznić to wodą i ogniem, puszczano mu krew, przez lat kilka używano sposobów homeopatycznych, wszystko nic nie pomogło; on śpi i śpi nieprzerwanie. Najsławniejsi Lekarze utrzymuią, że on nie obudzi się, aż w chwili skonania, gdyż życie iego iest iak najściślej ze spaniem złączone. Śpiący ten człowiek iest zdrów, puls iego równie iak i oddech regularny. Z resztą to spanie dla familji iego iest korzystne, gdyż od ciekawych znaczny iuż sobie maiątek uzbierała.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Fligiel Adjutanci J. C. K. Mości: Xiążę Urusow, Demidow i Hrabia Benkendorf z Petersburga; Stadnicki Michał Hra: z Swidna; Kosobudzki Józef Dzie: z Wymysłowa; Łuszczewski Mich: Dzie: z Strug; Manugiewicz Ign: Dzie: z Grabowa; Starzyński Leopold Dzie: z Woli Adamowej; Rola Hilary Dzie: z Komorowa; Leski Konstan: Dzie: z Kuchar.

DONIESIENIA.

Dnia 18 Maja, iadąc na drodze do Tarczyna, Starozakonny powożący bryką, niewiadomy z nazwiska, uciekł z nią wraz z następuiącemi rzeczami: Surdut ciemno-zielony z podszewką dymową granatową, w którym było przesiedlenie, Książka Służbowa, 2 Papierki po 5 zł., Spodnie sukienne w paski siwe; 3 Noże Kucharskie, ieden duży, 2gi mały, a 3ci Karbownik i Łyżeczka żelazna; Puszka z 12stą foremkami i gwiazda do Ciast, dwa Fartuchy, Kaftanik drelichowy i Koszula, 3 Szlafmyc bawełnianych, Kamizelka, Chustka biała, Czapka zimowa i Brzytwa; wszystkie te rzeczy były w torbie płóciennej. Ktoby takowe rzeczy wyśledził, raczy dać znać pod Nr 2754, przy ulicy Lipowej, do Józefa Pych Kucharza, za nagrodą.



W Dobrach wsi Prusce, w Pcie Brzesko-Litewskim Gubernji Grodzieńskiej, mil 30 od Warszawy odległej, u Obywatela Adama Nosarzewskiego, stoią do sprzedania 4 KONIE wierzchowe, kompletnie uieżdżone, rosłe, obeznane z ogniem, i dla każdego stopnia woyskowego zdatne.

W dniu 2/14 b. m. na trakcie bitym Brzesko-Litewskim między Brzezinami a Mińskiem, zgubioną została KALITKA, w której znajdowały się następuiące szczegóły: Woreczek paciorkowy z cyfrą M. W: i w nim zł. 100 monetą srebrną; Sakiewka iedwabna czerwone z czarnem przerabiane, w tej również monetą zł. 48 i papierami zł. 240. Ktoby takowe oddał pod Nr 909 przy ulicy Chłodnej na pierwsze piątro, do mieszkania Inżenjera, może sobie zatrzymać w nagrodę złp. 100.



W Dobrach Szymanów, Obwodzie Sochaczewskim, iest do sprzedania 400 do 500 sztuk BARANÓW, od 3 do 5 lat, z rasy poprawnej, które w Miesiącu Lutym r. b. naturalną ospę odbyły. Życzący takowych nabyć, zechcą się do końca bieżącego miesiąca, do Rządcy Dóbr Szymanowa zgłosić.

DOBRA Domaniów z Młynem i Fryszerką, maiące wysiewu Oziminy korcy 120, Jarzyny korcy 160, w Obwodzie Radomskim Gub: Sandomierskiej, o pół mili od Miasta Przytyka położone, są od 24 Czer: r. b. do poddzierżawienia z wolnej ręki; wiadomość o tych powziąść można u W. Łukasze Pióro Patrona Trybunału w Radomiu.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż na dniu 29 Kwiet: r. b znalezione zostały różne SREBRA na trakcie Lubelsko-Uścilugskim; po odebranie których, za poprzedniem udowodnieniem własności, Właściciel lub od niego umocowany, świadectwem Wójta Gminy opatrzony, zgłosić się zechce do wsi Drążgowa: w Gubernji Podlaskiej Obwodzie Łukowskim, o mil 2 od Ryk położonej, do Właściciela tychże Dóbr.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś *Dom do przedania* i 6 raz *Amazylli*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 24 raz *Uczony. Sześć Niewiniątek*.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich pod Nr 739, nowo przybyli Artyści Wiedeńscy, grać będą najnowsze dzieła muzyczne na Pantaljonie, przy towarzyszeniu Skrzypiec, Fletrowersu, Wiolonczelli i Fis-harmoniki. Zacznie się o godz. 6.

Dziś w Kawiarni w domu Wo Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, nowo przybyłe Panny *Szyfner*, grać i śpiewać będą od godziny 5tej.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz 2ki, Szczupak, Karp, Lin, Karaś z sosem śmietanow: lub wszystkie ryby smażo:, Zupa rybna, Makaron włos: z parmezo:, Pieczeń cielę:, Polędwica z chrzano: masłem, Kotlety, Potrawa, etc.